

Ministerstwo Spraw Wojskowych

~~NAZWA SEKCYJNA~~

(SZTAB GENERALNY)

Oddział II informacyjny

Nr. /II

Warszawa 24. XI 22.

~~Doceta polowa 53~~

1921 r.

Do

Adjutantury Generalnej

Przedkładam do wiadomości artykuł " Zadania delegatów Wojskowych "
umieszczony w " Izwiestjach " z dn. 11 listopada 1922 r.

Szef Wydziału Organizacyjnego

SOKOŁOWSKI
Mjr. p.d. Szt. Gen.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Zadania wojskowe delegatów Rad

"Izwiestja" z dn. 11 listopada 1922 r.

Nastąpił czas wyborów do Rad. Wobec delegatów oddziałów wojskowych, oprócz ogólnych obowiązków specyficzkich na członkach Rad stanęły zadania specjalne. Zadania te tłumaczą się sytuacją w jakiej znajdują w chwili obecnej armja czerwona.

Niebacząc na wszystkie wysiłki rządu sowieckiego jak również organizacji społecznych kierunek zmierzający do ustanowienia sprawy zaopatrywania armji czerwonej na odpowiedniej wysokości, wiadomości przybywające z placówek odmalowują cały szereg beznadziejnych zjawisk w życiu naszego żołnierza armji czerwonej. Jest to ze wszech miar zrozumiałe. Nie wystarczy jednego dwóch lat pracy pokojowej aby zaleczyć stare rany i zbudować ten kapitał podstawowy, który marnował się, powiedzmy w koszarach w ciągu lat minionej wojny.

Wszystkie wysiłki szefów i organizacji społecznych powinny być skierowane ku stworzeniu możliwie jak najpomyślniejszych warunków życia żołnierzom armji czerwonej. Oprócz zaspokojenia potrzeb materialnych żołnierza konieczne jest wzmocnienie do możliwego maksimum, równocześnie z pracą bojową pracą polityczno-oświatową, aby w ciągu okresu półtora-rocznego (termin niezbyt długi, w starej armji służba żołnierska trwała dwa i pół do trzech lat) stworzyć wykwalifikowanego żołnierza i świadomego obywatela. I oczywiście żołnierz armji czerwonej lub wojskowy urzędnik, wchodząc do Rady lub w skład Komitetu Wykonawczego, staje się społecznym wódcą w odbudowie władzy sowieckiej, rozstrzygając wszystkie zagadnienia w charakterze sowieckiego prawodawcy, winien wykorzystywać cały swój autorytet i własną wiedzę i wszystkie pozostawione mu środki dla wzmocnienia armji czerwonej.

Im dalej będziemy od czasów wojennych tem bardziej rozwijać się będzie praca sowie-
tów, stale będzie wciągana do ~~organizacji~~ ^{si} pracy codziennej, wsłuchanie w ogólny organizm społeczny, oddalając się od uroczystych posiedzeń i przyjmowania rezolucji.

Rada Piotrogrodzka posiadała zawsze sekcję wojskową, która służyła za łącznik między żołnierzami i ich rodziną, prócz tego rozstrzygała wszelkie powikłania wynikłe na tle zabezpieczenia rodzin żołnierzy armji czerwonej i t.d. Rada Moskiewska posiada sekcję wojskową istniejącą jako "Sekcja Współpracy z Armją Czerwoną". W skład jednej i drugiej wchodzi delegaci oddziałów wojskowych armji czerwonej i instytucji jak również ochotnicy (w Moskwie).

teraz, kiedy Sowiety rozpadły się na sekcje, wobec wyspecjalizowania poszczególnych delegatów w tych sekcjach i komisji rad, sekcja wojskowa lub "Współpracy Armji Czerwonej" stoi wobec wielkiego zadania - ze wszechmiar współdziałać z akcją planowej pomocy ze strony sowieckich instytucji i organizacji społecznych w dziele budowy armji czerwonej jak największym wedle możliwości zaspokojeniem jej potrzeb. Ściągać ogólną uwagę, wymagać odpowiadających decyzji, gdzie należy, popychać opóźnione wykonanie postanowień Sowietów, ich oddziałów - oto zadania delegatów wojskowych i sekcji.

Takie sekcje jak Pietregredzka i Moskiewska, ~~planu~~ powinny być wprowadzone przy wszystkich sołietach miast (gospodarskich sołietach) i wspólnie z wojskowymi członkami gubernjalnych i gminnych komitetów wykonawczych powinny stać się organizacyjnymi i kierowniczymi centrami akcji pomocy mas pracujących armji czerwonej.

Każda "sekcja współpracy", nawiązując kontakt z lokalnymi oddziałami i ich szefami, stwarza długotrwały plan odbudowy koszar i ulepszenia bytu żołnierza armji czerwonej, stawiając sobie za zadanie jako wynik konieczny uczynić z koszar $\frac{1}{4}$ (w jednej czwartej) czerwonoarmijską szkołę wojskowo-polityczną.

Innym punktem tegoż samego zagadnienia jest troska o rodzinę żołnierzy armji czerwonej. Zabezpieczyć rodzinę, żołnierskie, udzielanie im ulg w płaceniu podatków w naturze i t.d. przewidzianych przez dekret odpowiedni - równa się to zabezpieczeniu tyłów armji czerwonej. Wszechstronna troska o codzienne potrzeby życia rodzin żołnierskich, wnikanie w szczegóły tego życia, cięży na czynnikach sołietów zaabsorbowanych akcją niesienia pomocy rodzinom ~~żołnierskim~~ żołnierzy armji czerwonej, odnoszących się do nich (rodzin) obojętnie, utrzymywanie kontaktu z wsią, z rodzinami żołnierskimi - oto zadanie delegatów wojskowych. Stwarza to także łączność między armją a ogólną skalą interesów wszechrosyjskich, budzi przekonanie, że istnieją w guberniach, powiatach specjalne organy, którzy mocą obowiązku i odpowiedzialności delegatów, ze wszechmiar pomagać będzie rodzinie żołnierza pozostającego daleko od nas.

Wreszcie trzecie zadanie - troska o tych, którzy będąc w armji czerwonej utracili zdolność, możliwość pracy, jest nie mniej ważne.

Jeśli połączymy wszystkie te zadania w jedną całość, to w ostatecznym wyniku okaże się, że są to trzy ~~związane~~ strony jednej i tej samej sprawy - zabezpieczenia żołnierza, ~~zao-~~ patrzenie go we wszystkie potrzebne rzeczy, troska o jego duchowy spokój, koncentrację w tym, że istnieje taka troska, która stoczy się o opiekę żołnierskie rodziny jak również i żołnierzy, którzy płacąc długą służbę obywatelską stracą możliwość zarabiania na chleb.